



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 3 kwietnia 2020 r.

Pozycja 124

POSTANOWIENIE z dnia 29 stycznia 2020 r. Sygn. akt Ts 178/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Krystyna Pawłowicz,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej K.N.R. w sprawie zgodności:

art. 82 § 3 i 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2019 r. poz. 684, ze zm.) w zakresie, w jakim „przepisy te ograniczają prawo do wniesienia protestu (...) przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi radnego jedynie do wyborcy, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego i pozbawiają tego prawa osobę, która kandydowała w wyborach na radnego na obszarze danego okręgu wyborczego, ale jej nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania, ale w innym okręgu wyborczym niż ten, którego dotyczy protest przeciwko ważności wyborów” z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2, w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 169 ust. 2 zdanie 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

nadać skardze konstytucyjnej dalszy bieg

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 2 grudnia 2019 r. (data nadania) K.N.R. (dalej: skarżąca), reprezentowana przez adwokata ustanowionego z wyboru, wystąpiła z żądaniem przytoczonym na tle następującego stanu faktycznego.

22 października 2018 r. skarżąca kandydowała w wyborach samorządowych do Rady Miasta M. w obwodzie 3, okręgu 7. Uprawnionych do głosowania w tym obwodzie było 804 wyborców. Obwodowa komisja wyborcza (dalej: o.k.w.) – po przeliczeniu wszystkich oddanych głosów – ustaliła, że oddano łącznie 545 głosów, w tym 11 nieważnych. Skarżąca oraz E.G. uzyskały taką samą liczbę głosów (122), a o przyznaniu mandatu rozstrzygnęło więc losowanie, którego rezultat okazał się korzystny dla skarżącej.

Tak ustalony wynik głosowania stał się przedmiotem protestu wyborczego E.G. Sąd Okręgowy w W. rozpoznając go w sprawie o sygn. akt [...] zażądał kart do głosowania, na

których wyborcy zagłosowali na skarżącą lub E.G. Po ponownym przeliczeniu dostarczonych głosów, Sąd Okręgowy ustalił, że na E.G. oddano 123 głosy, co przesądziło o treści postanowienia tego sądu wydanego 24 stycznia 2019 r., nakazującego ponowne przeliczenie wszystkich głosów oddanych w przedmiotowym obwodzie.

Procedura została zakończona 23 marca 2019 r. Stwierdzono w jej wyniku, że wydano nie 545 a 546 kart do głosowania. Liczba głosów nieważnych nie uległa zmianie względem pierwotnych ustaleń, co oznacza, że ostatecznie oddano 535 ważnych głosów, w tym 123 na E.G. i 122 na skarżącą. Przesądziło to o objęciu mandatu radnego przez E.G. i wygaśnięciu mandatu skarżącej. W wyniku zaistniałej sytuacji skarżąca skierowała do Sądu Okręgowego w W. protest wyborczy. Postanowieniem z 8 maja 2019 r. (sygn. akt [...]) sąd ten pozostawił go bez dalszego biegu, ponieważ zgodnie z treścią art. 82 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2019 r. poz. 684, ze zm.) skarżącej nie przysługiwało uprawnienie do jego złożenia. Zakres podmiotowy prawa do protestu wyborczego jest bowiem ograniczony do osób, które uwzględnione są w spisie wyborców w okręgu, co do którego powstają wątpliwości, czy wybory na jego obszarze zostały przeprowadzone prawidłowo. Skarżąca tymczasem nie była w dniu głosowania ujęta w spisie wyborców w przedmiotowym okręgu. Legitymacja do zainicjowania postępowania w tym zakresie przysługiwała więc w tych okolicznościach jedynie pełnomocnikowi wyborczemu listy, z której kandydowała skarżąca.

Skarżąca wniosła do Sądu Apelacyjnego w W. zażalenie na to postanowienie. Akceptując argumentację Sądu Okręgowego względem legitymacji skarżącej do wniesienia protestu wyborczego w tych okolicznościach Sąd Apelacyjny wydał 8 sierpnia 2019 r. postanowienie (sygn. akt [...]), którym oddalił zażalenie skarżącej.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p. TK), skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu – już w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia. Trybunał wydaje postanowienie o nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu, gdy spełnia ona wymagania przewidziane w u.o.t.p. TK oraz nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 61 ust. 4 pkt 3 tej ustawy.

2. W ocenie Trybunału analizowana skarga konstytucyjna spełnia przesłanki przekazania jej do merytorycznej oceny.

2.1. Skargę sporządził adwokat, który – zgodnie z art. 44 u.o.t.p. TK w związku z art. 118 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) – przedłożył stosowne pełnomocnictwo.

2.2. Skarżąca wyczerpała przysługującą jej drogę prawną, ponieważ od niekorzystnego dla niej postanowienia Sądu Apelacyjnego z 8 sierpnia 2019 r. (sygn. akt [...]) nie przysługuje żaden zwyczajny środek zaskarżenia. Nie zdecydowała się ponadto na skorzystanie z nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

2.3. Ostateczne orzeczenie, o którym mowa wyżej, wraz z uzasadnieniem, zostało doręczone jej pełnomocnikowi 2 września 2019 r. Składając skargę konstytucyjną do Trybunału 2 grudnia 2019 r. (data nadania) skarżąca dochowała więc terminu zastrzeżonego w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK.

3. Skarżąca poprawnie sformułowała zarzuty naruszenia ustawy zasadniczej.

3.1. Wskazała, że ustawodawca przez brak uregulowania uprawnienia do złożenia protestu wyborczego osób, które kandydują do rady miasta w innym okręgu niż ten, na obszarze którego uprawnieni są do głosowania, naruszył konstytucyjne prawo do sądu uregulowane w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej a przez to także, powołane jako związkowy wzorzec kontroli, prawo do zapewnienia drogi sądowej służącej ochronie naruszonych praw i wolności wynikającej z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

3.2. Skarżąca nie porusza w uzasadnieniu analizowanej skargi problemu charakteru tej luki prawnej. Zagadnienie to ma fundamentalny charakter dla dopuszczalności kontroli konstytucyjności sprawowanej przez Trybunał. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem TK orzekanie jest możliwe wyłącznie w przypadku incydentalnego pominięcia prawodawczego. Polega ono w szczególności na pominięciu w procesie prawodawczym pewnych grup lub sytuacji, podczas gdy z Konstytucji wynika pozytywny obowiązek prawodawcy dotyczący wprowadzenia do porządku prawnego normy odnoszącej się do konkretnego zagadnienia. Luka, która w efekcie postępowania przed Trybunałem ma w zamierzeniu skarżącego doprowadzić do derogacji zaskarżonego przepisu, powinna ponadto samoistnie stanowić naruszenie prawa. W przypadku skarg konstytucyjnych szczególnie istotne jest wykazanie, że doszło w ten sposób do naruszenia konstytucyjnego prawa (lub wolności) skarżącego (zob. wyroki TK z: 30 września 2014 r., sygn. SK 22/13, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96; 6 listopada 2012 r., sygn. K 21/11, OTK ZU nr 10/A/2012, poz. 119; 15 maja 2019 r., sygn. SK 26/17, OTK ZU A/2019, poz. 20 oraz postanowienie TK z 30 listopada 2015 r., sygn. SK 30/14, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 184). Skarżąca – nie odnosząc się do teoretycznych założeń tego zagadnienia – prawidłowo przedstawia naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu w tej konkretnej sprawie. Biorąc pod uwagę cel wstępnego etapu kontroli skarg konstytucyjnych, zdaniem Trybunału, nie stoi to więc na przeszkodzie nadaniu tej skardze dalszego biegu przez skierowanie jej do merytorycznego rozstrzygnięcia.

3.3. Jako związkowy wzorzec kontroli, poza art. 77 ust. 2 wskazano w analizowanej skardze także art. 31 ust. 3 oraz art. 169 ust. 2 Konstytucji. Uzasadnienie przedstawione przez skarżącą nie jest jednak w tym zakresie zadowalające. Względem akcesoryjnych wzorców kontroli Trybunał przyjmuje jednak mniej kategoryczne kryteria uzasadnienia ich relewantności w konkretnej sprawie. Z *acquis* Trybunału jasno wynika bowiem, że mogą one stanowić jedynie instrument ukierunkowujący właściwą, zdaniem skarżącego, wykładnię przepisów powołanych samodzielnie, stanowiących – w przypadku postępowań inicjowanych skargą konstytucyjną – konstytucyjną podstawę dla jego prawa lub wolności (wyrok TK z 17 lipca 2019 r., sygn. Kp 2/18, OTK ZU A/2019, poz. 39). Trybunał uznał, że tak właśnie jest w tym wypadku.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.